

Cykl fotografii *Portret rodzinny*, to opowieść o relacjach między trzema, mieszkającymi pod wspólnym dachem kobietami: moją mamą, babcią a mną. Fotografie powstawały w ciągu wielu miesięcy, podczas których z uwagą przyglądałam się bliskim mi osobom. Codzienna obserwacja zdarzeń i zachowań pozwoliła mi na stworzenie swoistej dokumentacji rodzinnych więzi. Źródłem inspiracji dla mojego cyklu fotografii był wiersz Anny Świrszczyńskiej pt. *Dzień Matki*, w którym autorka w prosty, a zarazem bardzo wzruszający sposób wyraża uczucia skierowane do matki. W przypadku mojej trójpokoleniowej rodziny ten wiersz ma dla mnie szczególne znaczenie.

W trakcie długiego okresu, kiedy powstawały zdjęcia, towarzyszyły nam różne emocje, a pojawienie się w tej zamkniętej przestrzeni aparatu fotograficznego często generowało zniecierpliwienie, napięcia, a niekiedy drobne sprzeczki. Z czasem moja obecność w roli fotografki stała się na tyle zwyczajna, że pozwoliło to na całkiem harmonijną współpracę całej naszej trójki.

Moje zdjęcia są wizualną opowieścią o miłości, trosce, poświęceniu ale także o przemijaniu. Wypełniona ciepłymi barwami przestrzeń mieszkania staje się sceną, gdzie czas odmierzany jest wskazówkami zegara, zmieniającymi się nieustannie refleksami światła, pojawiającymi się nieoczekiwanie odbiciami mojej mamy i babci w szybach i lustrach. W tych obrazach przecucie tego, co nieuniknione, przenika się z wiarą i nadzieją na nowe życie.

Praca nad moim cyklem była dla mnie bardzo ważnym, nie tylko pod artystycznym względem, doświadczeniem. Dzięki zaangażowaniu we wspólny projekt nawiązałyśmy silniejszą więź. Ten czas bardzo zbliżył nas do siebie.